GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 195 | Częstochowa, sobota 6 października 1945 r. | Rok I.

Proces Lavala rozpoczął się w Paryżu

Bezczelne zachowanie oskarżonego

Laval będzie sądzony za zdradę stanu i współpracę z wrogiem

PARYŻ. — Od wczoraj cała Francja żyje pod wrażeniem procesu Pierre Laval'a, który rozpoczął się w dniu wczorajszym w Paryżu. Proces Laval'a odbywa się **w tej samej sali, w której niedawno sądzono i skazano na śmierć Pétain'a.**

Proces rozpoczął się odczytaniem przez przewodniczącego oświadczenia obrońców, że **wobec niedokładnie przeprowadzonego śledztwa, nie podejmują się obrony** i proszą o odroczenie sprawy. Wniosek obrony został **poparty przez Laval'a,** który oświadczył, że **śledztwo było przeprowadzone pod politycznym kątem widzenia, z pominięciem zasad prawnych.**

W odpowiedzi na słowa Laval'a oskarżyciel publiczny zażądał **odrzucenia wniosków obrony i Laval'a,** twierdząc, że ten ostatni w wypowiedzianych przez siebie słowach **dopuścił się obrazy sprawiedliwości.** Zespół sędziowski ostatecznie **odrzucił** wniosek obrony i prokurator przystąpił do odczytania **aktu oskarżenia.** Akt oskarżenia zarzuca Lavalowi, że już od dawna **chwalił się on swymi dobrymi stosunkami z Mussolinim i Hitlerem,** uważając tego ostatniego za przykład męża stanu. W maju 1940 roku Laval był pierwszym, który **domagał się zawieszenia broni i porozumienia z niemcami.** Intrygami swymi **nie dopuścił Laval do ewakuacji rządu francuskiego** i prezydenta do Afryki Północnej i kierowania stamtąd dalszą walką z niemcami. Laval był tym, który **zaaranżował pierwsze spotkanie Hitlera z Pétainem,** które w konsekwencji przyniosło nieobliczalne szkody dla Francji. Od chwili, kiedy został premierem, dzięki protekcji gestapowca Abetza, **prowadził on politykę proniemiecką** oraz **popierał prześladowania ludności francuskiej i system rządów gestapo.**

W chwili, gdy niemcy zaatakowali Związek Radziecki i potrzebowali materiału ludzkiego, a od powołania Francuzów do wojska wstrzymała ich jedynie obawa przed daniem broni do ręki ludności Francji, Laval **podjął się dostarczać robotników francuskich do przemysłu wojennego Rzeszy.** Gdy w Afryce Północnej wylądowały wojska amerykańskie, Laval w przemówieniu do narodu francuskiego powiedział, że **„Amerykanom udało się dzięki zdradzie niektórych Francuzów, ale że i tak armia niemiecka da sobie radę z agresorami".**

Przestępstwa Lavala są wykroczeniami **przeciw art. 75 i 87 Kodeksu Karnego i zaliczają się do zdrady stanu, zamachu przeciw państwu i współpracy z wrogiem.**

Laval w czasie odczytywania aktu oskarżenia **ciągle protestował i wreszcie oświadczył: „Możecie mnie skazać, ale nie macie prawa mnie obrażać".**

Korespondent BBC donosi, że Laval był niezwykle ożywiony i uszczypliwy wobec sędziów. Akt oskarżenia określił on, że „jest to nie oskarżenie, ale gorszy artykuł prasowy".

Na skutek prowokacyjnego zachowania się Lavala sąd zawiesił przewód sądowy i powziął decyzję usunięcia Lavala z sali. O godz. 6-ej wieczorem posiedzenie zakończono, a Lavala wyprowadzono pod strażą. Dalszy ciąg procesu rozpocznie się dzisiaj. Laval będzie nieobecny na sali.

Na światowym Kongresie Zw. Zaw.

PARYŻ (Polpress). — W uzupełnieniu nowego sprawozdania z dyskusji, która się toczyła na plenarnym posiedzeniu Zw. Zaw. podajemy poniżej głosy niektórych delegatów. Przedstawiciel Kuby Lazaro Pena potępił w ostrych słowach rządy faszystowskie w Hiszpanii i Argentynie. Nowa światowa federacja — powiedział Pena — powinna podjąć walkę o wytępienie faszyzmu i reakcji we wszystkich krajach świata. Powinna ona również poprzeć program ekonomicznego postępu i społecznego rozwoju narodów kolonialnych. Z tych względów przyszła federacja nie może się ograniczyć do zadań zawodowych, jak tego pragnie Citrine. Delegat Irlandii Linch oświadczył, że irlandzkie Związki Zaw. są za uchwaleniem nowej federacji. Imieniem kanadyjskich Zw. Zaw. przemawiał Conray i domagał się zarezerwowania dla Kanady jednego miejsca w Komitecie Wykonawczym nowej federacji. Kanadyjczycy — zakończył delegat swe przemówienie — będą popierali nową federację, lecz będą zarazem oceniali działalność jej realistycznie. Delegat syryjski Ochra domagał się udziału małych krajów we władzach federacji. Podkreślił on zadania, jakie federacja ma wypełnić w koloniach. Przedstawiciel chińskich Zw. Zaw. Czu w przemówieniu swym wypowiedział się za przyjęciem statutu federacji bez żadnych poprawek. Reprezentant rumuńskich Zw. Zaw. Apostoł, przemawiając w imieniu półtora miliona robotników, domaga się zjednoczenia wszystkich robotników i koncentracji wszystkich sił postępowych świata w walce przeciwko faszyzmowi.

Utworzenie światowej Federacji Z. Z.

PARYŻ. — **Wczoraj w Paryżu utworzona została światowa Federacja Związków Zawodowych.** Prace przygotowawcze nad uchwaleniem statutu zakończone zostały dzięki niezwykłej jednomyślności delegatów, w ciągu zaledwie 2-ch dni. Zasługą jest to przede wszystkim delegacji radzieckiej, która wykazała dużą ustępliwość względem wniosków delegacji brytyjskiej.

Nowoutworzona światowa Federacja Zw. Zaw. obejmuje wszystkie narody świata, zamieszkujące 65 państw. Jest ona największą organizacją robotniczą, grupującą ponad 50 milionów ludzi.

—o—

SYTUACJA W BAWARII

WASZYNGTON (Polpress). — Na posiedzeniu komitetu dla spraw wojskowych Senatu amerykańskiego przewodniczący senator Kilgore oświadczył, że interwencja gen. Eisenhowera w Bawarii położyła kres sytuacji, która oznaczała sabotaż uchwał poczdamskich. Amerykański urząd wojskowy w przeciwieństwie do otrzymanych rozkazów ociągał się ze zwolnieniem hitlerowców z zajmowanych stanowisk i zamiast przystąpić do rozbiórki przedsiębiorstw przemysłowych „I. G. Farbenindustrie", niektórzy funkcjonariusze amerykańskiego zarządu wojskowego czynili starania celem wznowienia eksportu produktów niemieckiego przemysłu chemicznego.

ZAMACH NA MINISTRA DE GASPERI

RZYM. — Minister spraw zagranicznych Włoch de Gasperi opuścił już Londyn. Po przybyciu ministra do Rzymu dokonano na niego zamachu, z którego jednak wyszedł bez szwanku.

Przymusowe lądowanie Byrnesa na Azorach

NOWY JORK. — **W drodze powrotnej z Londynu do Waszyngtonu samolot, wiozący na pokładzie amerykańskiego sekretarza stanu Jamesa Byrnesa, na skutek złych warunków atmosferycznych zmuszony został do lądowania na Azorach. Opóźni to ważną konferencję Byrnesa z prezydentem Trumanem, która miała się odbyć natychmiast po powrocie Byrnesa z Londynu. Przylot tego ostatniego jest jednak oczekiwany w każdej chwili.**

MOŁOTOW WRÓCIŁ DO MOSKWY

MOSKWA. — **Wczoraj przybył do Moskwy z Londynu Komisarz Spraw Zagranicznych Mołotow.**

—o—

MEKSYK RATYFIKOWAŁ STATUT NARODÓW ZJEDN.

MEKSYK. — **Rząd meksykański ratyfikował statut Organizacji Narodów Zjednoczonych. Meksyk jest więc 27-mym państwem, które ratyfikowało ten statut.**

PREZYDENT TRUMAN ZALECA UTWORZENIE KOMISJI W SPRAWIE BOMBY ATOMOWEJ

WASZYNGTON. — Sekretariat Białego Domu ujawnił, że w dniu wczorajszym prezydent Truman zalecił specjalnym pismem, skierowanym do Kongresu utworzenie komisji, która zajęłaby się badaniem problemów, związanych z wykorzystaniem energii atomowej. Chodzi prezydentowi przede wszystkim o zastosowanie energii atomowej dla celów pokojowych.

Członkowie komisji będą mianowani przez Prezydenta, a nominacje te ulegałyby zatwierdzeniu przez senat.

Prezydent Truman otrzymał już od brytyjskiego premiera Attlee odpowiedź na swoje pismo w sprawie imigracji Żydów, jednakże treść jego nie została jeszcze ujawniona, gdyż prowadzone są dalsze rozmowy na ten temat.

CZY GEN. FRANCO USTĄPI

LONDYN (Polpress). — Madrycki korespondent dziennika „Times" donosi, że w politycznych kołach stolicy Hiszpanii rozeszły się pogłoski o rychłym ustąpieniu gen. Franco. Pogłoski te, podkreśla korespondent, nie są pozbawione podstaw.

Strajk studentów w Argentynie

NOWY JORK (Polpress). — Agencja Associated Press ogłosiła mimo zakazu rządu argentyńskiego wiadomość o strajku studentów na 6-ciu uniwersytetach w Argentynie. 30.000 studentów demokratycznych proklamowało strajk, aby w ten sposób zaprotestować przeciwko ogłoszeniu stanu wojennego w Argentynie i masowym aresztowaniom, przeprowadzonym przez policję argentyńską wśród demokratów. Gmach uniwersytetu w Buenos Aires jest otoczony przez policję, która nie dopuszcza żywności dla studentów, zabarykadowanych w gmachu. Ambasada amerykańska w Buenos Aires złożyła oficjalny protest przeciwko cenzurze argentyńskiej, która ogranicza działalność amerykańskich agencyj prasowych.

USA NIE CHCĄ WSPÓŁPRACY Z ARGENTYNĄ

WASZYNGTON. — **Konferencja panamerykańska, która miała się odbyć 20-go października, została odroczona na skutek stanowiska rządu USA, który oświadczył, że nie widzi możliwości wzięcia udziału w konferencji, w której uczestniczyć będzie Argentyna i nie widzi żadnych możliwości współpracy z tym państwem. Spotkanie premierów Brazylii i Argentyny, przewidziane na 12 b. m., również nie odbędzie się.**

ANGLO-AMERYKAŃSKIE ROKOWANIA GOSPODARCZE

LONDYN (Polpress). — Komentator gospodarczy agencji Reutera, omawiając brytyjsko-amerykańskie rokowania gospodarcze, podkreśla, że w Stanach Zjednoczonych domagają się od Wielkiej Brytanii otwarcia dla nich rynku zbytu na terenach znajdujących się pod polityczną lub gospodarczą kontrolą Anglii.

SZALASSY I IMREDY PRZEWIEZIENI DO BUDAPESZTU

BUDAPESZT. — Wczoraj przewiezieni zostali samolotami do Budapesztu dwaj główni węgierscy przestępcy wojenni Szalassy i Bela Imredy. Imredy znany był z wprowadzenia na Węgrzech ustaw antyżydowskich.

Londyński ślepy zaułek

Obradujący przez 3 tygodnie ministrowie spraw zagranicznych pięciu wielkich mocarstw wyjechali już z Londynu nie osiągnąwszy żadnych widocznych rezultatów przeprowadzonych debat.

Wiadomość ta podziałała niby szok na całą rodzinę Narodów Zjednoczonych. Rozmowy londyńskie utknęły na martwym punkcie i sytuacja wydaje się na pozór bardzo poważna.

Jednakże jest rzeczą charakterystyczną, że każdy z ministrów przed odjazdem powiedział niemal to samo: rozmowy zostały odroczone, ale nie przerwane. Wszyscy razem i każdy zosobna wzbraniają się przed uznaniem tej porażki za klęskę. Zarówno Byrnes, jak Mołotow i Bevin lub Wang w swoich rozmowach z prasą unikali wszelkich akcentów, które mogłyby w przyszłości utrudnić ewentualne obrady. Świat cały zdaje sobie bowiem dobrze sprawę z tego, że utrzymanie na dłuższą metę takiego stanu, jaki istnieje obecnie, jest nie do pomyślenia

Mimo jednak faktu, że obecna konferencja traktowana z punktu widzenia całości nie stworzyła nawet pozorów harmonii, to ma jednak tę dobrą stronę, że wszystkie sprawy sporne postawiono jasno i szczerze, a to już ma wielkie znaczenie, gdyż wiadomo dokładnie, na czym rozbieżności polegają.

Różnice zdań między sojusznikami istniały również w czasie wojny, ale nie ujawniały się one tak wyraźnie w obliczu decydujących wydarzeń na frontach. Dziś prasa brytyjska twierdzi, że są to raczej różnice proceduralne. Tym niemniej Rada Ministrów była w stanie przekazać radzie zastępców prawie że wykończone sprawy, odnoszące się do przyszłości Zagłębia Ruhry i Nadrenii oraz restytuowania rzeczy, zrabowanych przez niemców. A i to ma swoje znaczenie.

Wspomnieliśmy, że prasa brytyjska mówi o różnicach proceduralnych. Jest to określenie zbyt łagodne, którym dzienniki londyńskie starają się uspokoić opinię kraju. Rzecz jednak leży w czym innym. Brytyjski minister Bevin, poparty przez Byrnesa starał się w Londynie przeforsować takie uchwały, które byłyby w rażącej sprzeczności z uchwałami Konferencji Berlińskiej, gdzie Truman, Stalin i Attlee postanowili, że traktaty pokojowe będą podpisywane tylko przez te państwa, które z satelitami „osi" zawarły zawieszenie broni. Rzecz jasna, że Związek Radziecki nie kierował się w Londynie jakimiś specjalnymi uprzedzeniami względem Francji i Chin, ma przecież z tymi państwami pakty przyjaźni, ale trudno było wymagać od Mołotowa, by złamał decyzje berlińskie.

Dzisiaj reakcja gotowa byłaby już twierdzić, że Związkowi Radzieckiemu chodziło o rozszerzenie sfery swoich wpływów, chociaż tak istotna sprawa, jak dylemat, czy sprawy pokoju należy załatwiać generalnie, czy też przez przekazanie odpowiedzialności za utrzymanie pokoju w poszczególnych rejonach każdemu z mocarstw, — nie została jeszcze przemyślana i przestudiowana przez żadnego z wielkich partnerów.

Jedno jest jasne. Ministrowie zbyt dobrze zdają sobie sprawę z tego, że nie ma rzeczy, dla której warto prowadzić wojnę, — zwłaszcza po takiej wojnie, jaką przeżyliśmy. — Jest to teza, głoszona przez wszystkie narody, a zdobycz to, jeśli chodzi o umysłowość, niemała.

W czasie trwania całej wojny faszyzm liczył, że sojusz państw zachodnich z Z. S. R. R. pęknie przy pierwszym konflikcie. W rachubach swych zawiódł się. Sojusznicy dowiedli, że potrafią dojść ze sobą do porozumienia, a dowodem było wygranie wojny. Na to jednak, by wojnę wygrać trzeba było sześciu lat, teraz zaś trzeba wygrać pokój. Trudno więc, by wygrano go w trzy tygodnie. Ale że Narody Zjednoczone go wygrają, — to rzecz pewna.

P. K.

KS. WINDSORU ODWIEDZI ANGLIĘ

LONDYN. — W Londynie spodziewany jest przylot księcia Windsoru. Będzie to jego pierwsza wizyta w Anglii od roku 1940.

PRZED NACJONALIZACJĄ BANKU ANGIELSKIEGO

LONDYN, (BBC). — Brytyjski minister skarbu Dalton oświadczył, że na ukończeniu jest już opracowywanie ustawy w sprawie nacjonalizacji Banku Angielskiego. W ciągu najbliższych tygodni przedłożony zostanie Izbie Gmin interim budżet.

A jednak Warszawa żyje!

Nie widziałam jej od czterech miesięcy, od dnia, gdy po raz pierwszy dane mi było oglądać jej tragiczną postać. Już wtedy podobno była inna, o wiele bardziej zbliżona do obrazu miasta niż bezpośrednio po finale powstania. Nie mogłam sobie nigdy wyobrazić Warszawy w płomieniach, w huku i dymie pocisków, w huraganie najokropniejszych walk, jakie kiedykolwiek miasto przeżyło. Może gdzieś na dnie wyobraźni majaczyło nikłe pojęcie tych klęsk zmontowane z opowiadań, opisów czy fotografii — patrząc na ruiny usiłowałam je sobie odtworzyć — nie dało się. Błądziłam po gruzach jak we śnie bez najmniejszej wiary, że to wszystko działo się naprawdę.

Wtedy pod koniec maja zdumiewało mnie najbardziej, że ludzie chcą tam mieszkać. Nierealnym wydało mi się to istnienie w jakichś przedziwnych zakamarkach zburzonych domów, piwnicach czy facjatkach do których nie prowadzą schody tylko jakieś drabiniaste szkielety. Malutkie światełka w okienkach skleconych z resztek szyb, dymek pełzający po zczerniałej ścianie u wylotu zaimprowizowanego komina, sklepiki — kramy w fantastycznych po prostu miejscach, kolorowe jednak i jakby zaczepne, to wszystko mówiło o jednym: Warszawiacy nie chcą za nic opuścić swego miasta i z powojowatym uporem czepiają się ruin których nie mają zamiaru oddać na pastwę kompletnego rozkładu. Nie wiem jaka siła tkwiła w tych ludziach. Może pamięć i może cześć dla strasznych dni powstania, może rozpaczliwy żal po tych, którzy zginęli i nie mają nawet własnych grobów, a może poprostu samo przywiązanie do bruków, po których deptało się tyle lat spowodowało ten niemal masowy powrót warszawiaków. Ale to wiem napewno, że upór, zaciętość a jednocześnie dziwna wiara w słuszność tego co robią stwarzała od początku nadzieję, że Warszawa kiedyś odżyje. I właśnie po czterech miesiącach mogłam się tylko w tym upewnić.

Dzisiejsze życie warszawiaków stwarza pozory rzeczywistości. Zagospodarowują się, układają coraz wygodniej warunki przypominające obóz cygański. Naściągali skądś gratów, ustawili ten swój dobytek w odremontowanych własnoręcznie mieszkaniach, cieszą się, że już mają światło i marzą tylko o wodzie jeszcze, reszta już jakoś pójdzie.

I rzeczywiście idzie i to wcale nie jakoś. W dziale handlowym np. Warszawa bije jak kiedyś prowincjonalne miasta. To nic że dom nie istnieje. W ramach ocalałych szkieletów powstaje sklep, istne cudo przedwojenne z imponująca wystawa i towarem jaki kto chce. Wszystko jest! Kawiarnie i restauracje mają swych dawnych artystów, mają muzykę i śpiew, dobrą czarną kawę i... nawet poziomki ze śmietaną.

Coraz więcej ludzi, coraz większy ruch. Trudności komunikacyjne są niezmienione co prawda, ale z jakąż dumą witała Warszawa pierwsze tramwaje, które na razie kursują tylko między Okęciem i początkiem Jerozolimskich, ale przecież są! A niech ktoś przyjdzie i popatrzy ile ślicznych limuzyn stoi przed hotelem „Polonia"! Warszawa już znowu ma reprezentację zagranicy i niech jej ktoś spróbuje odebrać to pierwszeństwo!

Dzienniki są. Ogłoszenia pisane na resztkach ścian tracą powoli swą wzruszającą rację bytu. Teraz na murach Warszawy rozlepiane są barwne, pełne rozmachu afisze jak za najlepszych przedwojennych czasów. Brak tylko neonów wieczorem, a miasto już by było prawie to samo! No nie, ja wiem, że neony to tylko zbytkowne kwiaty, ale kiedyś zakwitną znowu tak jak fiołki w zniszczonym Saskim Ogrodzie na wiosnę. Przecież Warszawa była tak urocza zawsze przez swój kapryśny luksus piękna.

A z poważnej strony — istnieje przecież i żyje Uniwersytet, powstaje Teatr Polski i coraz liczniejsze gospodarczo-społeczne instytucje zaczynają urzędować w przebudowanych domach. Ministerstwo Spraw Zagranicznych czy Zdrowia, Krajowa Rada Narodowa, „Polpress", czy Poczta to są pozycje, filary tak samo poważne i może jeszcze bardziej dostojne i dumne niż kiedyś. Wchodząc tam zapomina się odrazu o ruinach, grobach, klęskach... Ludzie pracują, myślą w spokoju i ładzie już ustabilizowani i pewni siebie. Nakazują szacunek, budzą zaufanie!

Po rozmowach, wizytach i przyjrzeniu się z bliska nowemu życiu Warszawy musi się dojść do wniosku, że stolica naprawdę zaczyna żyć. To już nie jest przypadkowa wegetacja, uporczywe czepianie się pozorów istnienia, ale świadoma, celowa praca nad stworzeniem prawdziwych, mocnych podwalin dla przyszłości.

Minął już żal, zatarły się, zamgliły obrazy sierpnia i września 1944 r. warszawiacy nauczyli się uśmiechać i wplatają nieco beztroski w swe twarde, mozolne dnie zaczynania od początku.

Na gruzach zakwitła „Piosenka o mojej Warszawie", a 400 tysięcy upartych ludzi depcze ten sam warszawski bruk miasta, dla którego każdy z nich „gotów jest życie poświęcić".

A. N.

W kilku wierszach

Nowy Jork. Samolot „Sky-Master", odbywający lot dokoła świata, wylądował w Karachi. Następnym miejscem lądowania, będzie Kalkuta. „Sky-Master" leci z szybkością 200 mil ang. na godzinę.

Paryż. Holenderskie ministerstwo informacji podaje, że rząd holenderski nie zamierza pertraktować z „rządem" Soe-Karno na Jawie.

Ankara. Budżet turecki na rok 1946, wykazuje niedobór 92 miliony funtów tureckich. Aby pokryć niedobór, trzeba będzie zaciągnąć pożyczkę międzynarodową.

Waszyngton. Prezydent Truman przyjął na dwugodzinnej audiencji powracającego z Europy premiera kanadyjskiego, Mackenzie Kinga.

Londyn. W Liverpoolu wybuchł strajk robotników portowych. Około 15 tysięcy ludzi porzuciło pracę.

Londyn. Brytyjski minister sprawiedliwości Jowitt, naczelny prokurator Shawcrow i 15 wybitnych prawników angielskich udaje się do Berlina, aby wraz z delegacjami prawniczymi Francji, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, opracować przewód sądowy przeciwko głównym przestępcom wojennym i zadecydować, czy rozprawa odbędzie się w Norymberdze, czy w Berlinie.

Londyn. Z Sajgonu donoszą o dalszych atakach wojsk anamickich na miasto. W najbliższych dniach odbędzie się spotkanie n y przedstawicielami Francji i Annamu, celem omówienia sytuacji. Zastępca Wysokiego Komisarza francuskiego w Indochinach oświadczył, że Indochiny otrzymają parlament federalny, oparty na wolnych wyborach. Prawo głosu otrzymają wszyscy obywatele bez różnicy płci, pochodzenia i religii.

Waszyngton. Agencja Reutera donosi z Jokohamy, że Bank Japoński oraz inne wielkie banki japońskie, otrzymają pozwolenie na podjęcie swoich czynności, po dokładnej rewizji budynków, przeprowadzonej przez władze sojusznicze.

Z okupowanych Niemiec

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że nowomianowany szef rządu bawarskiego dr. Hägner oświadczył, iż wkrótce zaprosi do współpracy w rządzie wszystkie partie antyhitlerowskie i emigrantów, przebywających dotąd jeszcze zagranicą. Dr. Hägner zapowiedział również rozpisanie wkrótce wolnych wyborów, gdyż nie chce tworzyć monopartyjnego gabinetu.

Dopuszczona została również działalność związków zawodowych.

W Zagłębiu Saary, w amerykańskiej strefie okupacyjnej, wydobycie węgla wynosi obecnie 15.000 ton dziennie.

W dniu wczorajszym odbyło się w Berlinie posiedzenie Komisji Kontroli, na którym postanowiono przejęcie majątku niemieckiego, znajdującego się zagranicą oraz przesiedlenie niemców, przebywających w Austrii, do Niemiec.

NIEMCY WYKLUCZONE Z MIĘDZYNAR. FEDERACJI OKRĘTOWEJ

LONDYN (Polpress). — Po raz pierwszy od 6-ciu lat odbyło się w Londynie zebranie międzynarodowej federacji okretowej. Na zebraniu reprezentowane były Belgia, Finlandia, Francja, Wielka Brytania, Grecja, Holandia, Norwegia, Polska, Hiszpania, Szwecja, Stany Zjednoczone i Jugosławia. Przedstawiciele wszystkich państw postanowili jednogłośnie, aby Niemcy wykluczyć z federacji.

PRZEDSTAWICIELSTWA NIEMIEC I JAPONII PRZY WATYKANIE

LONDYN (Polpress). — Współpracownik agencji Reutera John Talbor donosi, że w murach Watykanu znajdują po dziś dzień schronienie przedstawiciele dyplomatyczni Niemiec i Japonii. Korespondent Reutera wymienia nazwisko Ernesta Weizsackera, bliskiego współpracownika Ribbentroppa oraz ambasadora japońskiego Kina Hayady, który został niedawno przyjęty przez Papieża.

HITLEROWCY EKSHUMUJĄ POMORDOWANYCH LUDZI

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej władze wojskowe powołały członków partii hitlerowskiej do pracy przy ekshumacji ciał 243 osób, pomordowanych przez hitlerowców. Zwłoki tych ofiar znajdują się w 2-ch wspólnych masowych grobach.

Gdy hitlerowcy zajęci byli pracą przy wydobywaniu zwłok, zebrany dokoła nich tłum, złożony przeważnie z cudzoziemskich robotników, chcąc dać wyraz swemu oburzeniu, obrzucał ich przekleństwami.

NIEMIECCY SPECJALIŚCI WYSŁANI DO USA

NOWY JORK. (Polpress). — Agencja „Associated Presse" donosi, że departament wojny U. S. A. zażądał od amerykańskich władz okupacyjnych z Rzeszy wysłania grupy uczonych i techników niemieckich, którzy będą prowadzili w Stanach Zjednoczonych pracę nad najnowszymi wynalazkami niemieckimi w dziedzinie wojskowej. Nazwiska tych uczonych nie zostały ujawnione. Będą oni prowadzić tę pracę pod ścisłą kontrolą amerykańskich władz wojskowych celem „wyzyskania nowych wynalazków niemieckich dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych".

Przegląd prasy

Naród Polski czeka wielka przyszłość

(p. k.) W Polsce przebywa od kilku dni poseł do parlamentu brytyjskiego z ramienia Labour Party John D. Mack. Jest to pierwszy parlamentarzysta angielski, który po wojnie odwiedził Polskę, a podkreślić należy, że również pierwszy postawił wniosek o uznanie przez Izbę Gmin naszego Rządu Tymczasowego w Lublinie, skoro tylko P. K. W. N. ukonstytuował się jako polski rząd suwerenny.

Dlatego ciekawe będą myśli, jakie wypowiedział poseł Mack w wywiadzie z „Robotnikiem" (Nr. 258), ciekawe będą zwłaszcza o tyle, że parlamentarzysta brytyjski dopiero na miejscu poznał los narodu naszego i napewno spostrzeżeniami swoimi nie omieszka podzielić się w Anglii ze swymi kolegami parlamentarnymi.

Na pytanie, czy społeczeństwo angielskie zdaje sobie sprawę z ogromu zniszczeń w Polsce, poseł Mack odpowiedział:

— Nikt, kto tych zniszczeń na własne oczy nie oglądał i nie zetknął się osobiście z Polakami w kraju — nie może przy najżywszej nawet wyobraźni urobić sobie rzeczywistego obrazu martyrologii polskiej w czasie wojny. Żeby w pełni zrozumieć rzeczywistość polską, trzeba zetknąć się z nią na miejscu.

Na temat współpracy ze Związkiem Radzieckim poseł Mack powiedział:

— Zawsze podkreślałem w rozmowach z przedstawicielami emigracji polskiej w Londynie, że przyjaźń Polski ze Związkiem Radzieckim jest warunkiem podstawowym niepodległości i pomyślnego rozwoju państwowości polskiej.

I na zakończenie stwierdził:

Raz jeszcze powtarzam: to, co widziałem w Polsce, utwierdza mnie w przekonaniu o wielkiej przyszłości, jaka czeka naród polski pod kierownictwem demokratycznego Rządu.

Partia Pracy w Anglii rozważa sprawę Palestyny

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że komitet wykonawczy brytyjskiej Labour Party wierzy w możliwość urzeczywistnienia rozważanego przez rząd planu rozwiązania kwestii Palestyny. Komitet wykonawczy Partii Pracy przyjmie delegację egzekutywy syjonistycznej i przedyskutuje sprawę Palestyny przed otwarciem sesji parlamentu, które nastąpi 9 października.

Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Bevin odbędzie w przyszłym tygodniu rozmowę z przewodniczącym egzekutywy syjonistycznej. Będzie to pierwszy oficjalny kontakt przedstawiciela organizacji syjonistycznej z angielskim ministrem spraw zagranicznych.

SPRAWA PALESTYNY

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Damaszku, że odbyło się tam zebranie arabskich przywódców mahometańskich pod przewodnictwem muftego Abdula Hakima. Postanowiono wysłać pismo do rządów państw sprzymierzonych z oświadczeniem, że podział Palestyny może doprowadzić do „świętej wojny", popartej przez niezależne państwa arabskie.

—o—

LIR WŁOSKI NIE BĘDZIE ZDEWALUOWANY

RZYM. — Włoski premier Parri wygłosił wczoraj dłuższe przemówienie, poświęcone sprawom finansowym, gospodarczym i podatkowym. W toku swego przemówienia premier Parri oświadczył: „Damy tym, co nie mają nic, a odbierzemy tym, co mają za dużo". Jednocześnie Parri zakomunikował, że lir włoski nie ulegnie dewaluacji, a rząd będzie popierał inicjatywę prywatną.

Na arenie międzynarodowej

Palestyna na widowni

Ostatnie wiadomości radiowe i komunikaty prasowe coraz częściej wymieniają nazwę Palestyny. Przed kilku dniami uwagę całego świata skupił na sobie osobisty list prezydenta U. S. A. Trumana, skierowany do premiera brytyjskiego Attlee. W liście tym prezydent Stanów Zjednoczonych żąda otwarcia bram Palestyny dla imigracji żydowskiej, która w najbliższym czasie wyniosłaby 100 tysięcy ludzi z Niemiec i Austrii

Po sześciu latach wojny i bezprzykładnym poprostu tępieniu ludności żydowskiej przez rozszalały hitleryzm, zagadnienie czysto polityczne, jakim jest kwestia utworzenia mniej lub więcej suwerennego państwa, — trzeba obecnie traktować również z pewną dozą czynników emocjonalnych.

Wielka Brytania zobowiązała się 2 listopada 1917 roku przez t. zw. „Deklarację Balfoura" (ówczesnego ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii) do stworzenia narodowi żydowskiemu „siedziby narodowej" w Palestynie, z tym jednocześnie zastrzeżeniem, że prawa religijne i obywatelskie ludności nieżydowskiej będą w zupełności respektowane. Z chwilą, gdy Wielkiej Brytanii oddany został mandat nad Palestyną, zobowiązał się Rząd Jego Królewskiej Mości do stworzenia takich warunków politycznych, administracyjnych i ekonomicznych, które zapewnią możliwość utworzenia „siedziby narodowej" dla Żydów. Teraz jednak należy zadać sobie pytanie, co spowodowało w 1917 roku Wielką Brytanię do wydania Deklaracji Balfoura? Czy były to względy etyczne lub pobudki humanitarne? Za dobrze znamy wszyscy Anglię, by móc coś takiego w ogóle przypuszczać! Temperley w swojej „History of the Peace Conference of Paris" stwierdza: „Jest rzeczą bezsporną, że zapowiedziana w deklaracji linia polityczna jest oczywistą koniecznością wojenną, obliczoną na to, aby dla Sojuszników osiągnąć rezultaty o wielkim znaczeniu". A więc: Palestyna kryje flankę kanału Suezkiego. Poza tym ważną jest rzeczą dla Anglii posiadanie we wschodniej części basenu Śródziemnomorskiego bezpiecznych baz dla floty i zaopatrzenia armii. Haifa już od 1933 roku zdobyła sobie znaczenie portu wojennego, w którym znajduje się ujście rurociągu naftowego, doprowadzającego naftę z Mossulu dla floty brytyjskiej na Morzu Śródziemnym. Na domiar tego, gdyby zaistniała kiedyś niemożność korzystania z kanału Suezkiego, — do morza Czerwonego można doskonale dotrzeć drogą lądową przez Haifę i Transjordanię. A wreszcie Haifa stanowi bramę do innych połączeń lądowych z Indiami przez północną Transjordanię, Irak i zatokę Perską. Widzimy więc jasno: Anglia ma w Palestynie interesy polityczne i strategiczne o pierwszorzędnym znaczeniu. I z pozycji swojej łatwo napewno nie zrezygnuje. Ma zresztą po to mandat Ligi Narodów. Ale mandat ten, jak już zaznaczyliśmy, nakłada na Anglię obowiązek stworzenia w Palestynie siedziby narodowej żydowskiej. I tu zaczynają się dopiero trudności właściwe, bo i wobec Arabów, których jest 900 tysięcy w stosunku do 500 tysięcy Żydów, przyjęła Anglia pewne zobowiązania jeszcze w czasie trwania pierwszej wojny światowej. A nacjonaliści arabscy nie zgadzają się na dalszą imigrację Żydów do Palestyny. Przyznają co prawda, że Żydzi przynieśli do kraju dobrobyt, stworzyli wzorowe plantacje owoców cytrusowych, założyli wzorowe hodowle bydła i drobiu, przywieźli najnowocześniejsze maszyny rolnicze i prowadzą intensywną gospodarkę rolną, że inwestowali w ciągu kilku lat 95 milionów funtów szterlingów, że ilość zakładów przemysłowych wzrosła w ciągu 5 lat z 2688 do 4615, że dopływ żydowskich kapitałów przyniósł krajowi bezprzykładną koniunkturę, że Palestyna jest kwitnącym krajem, posiadającym nowoczesne miasta, drogi, elektrownie i zakłady przemysłowe, ale mimo to wszystko na dalszy dopływ elementu żydowskiego zgodzić się nie chcą. A Anglia chce zadowolić i Żydów i Arabów. Jeszcze przed wojną wysłała do Palestyny dwie komisje: komisję Peela i sir John Woodheada, które miały znaleźć jakiś kompromis. Ale jak wówczas, tak i do dziś rozwiązania spornego problemu nie znaleziono. Anglia nadal uprawia politykę t. zw. „Białej Księgi", to jest ograniczonej kwoty imigracyjnej dla Żydów i ograniczeń w nabywaniu ziemi w niektórych okolicach. Ale Arabom to nie wystarcza. Twierdzą, że ogłoszą nawet „Świętą wojnę", jeżeli problem Palestyny nie zostanie rozwiązany zgodnie z ich żądaniami. A Żydzi również nie chcą odstąpić od swego. W takich warunkach rola Anglii jest niezwykle trudna, bo w grę wchodzą rozliczne czynniki polityczne i emocjonalne, tak, że osiągnięcie kompromisu jest bardzo skomplikowane.

Sprawa Żydów o tyle uległa znacznej poprawie, że po ich stronie opowiedział się w tych dniach przez. Truman. Jako pierwszego etapu żąda wpuszczenia do Palestyny niedobitków Żydów, przebywających w liczbie około 100 tysięcy w Niemczech i Austrii, a których los mimo zakończenia wojny nie uległ prawie zupełnie poprawie, o czym świadczy nawet odwołanie generała Pattona, jako tego, który nic nie uczynił, by poprawić los tej garści ludzi najwięcej dotkniętych przez barbarzyństwo hitlerowskie.

KRONIKA

W rocznicę powstania M. O.

W niedzielę 7 października jako w rocznicę powstania Milicji Obywatelskiej odbędą się na terenie naszego miasta następujące uroczystości:

Godz. 11.25 Raport całości M. O. na Placu Katedralnym.
„ 11.30 Msza święta z kazaniem.
„ 12.30 Defilada na placu magistrackim im. Marsz. Stalina.
„ 17 — 19 Bankiet w salach Hotelu Polonia.
„ 19 — 24 Zabawa taneczna.

Do członków dzielnicy P. P. S. w Rakowie

Dzielnicowy Komitet P. P. S. Raków podaje do wiadomości swych członków, że w piątek, dnia 5 października r. b., o godz. 4 po poł. w Świetlicy O. M. T-u, Raków przy ul. Limanowskiego Nr. 49, odbędzie się Konferencja Dzielnicowa czł. P. P. S.

Komunikat O. M. T. U. R.

Podaje się do wiadomości wszystkich członków i członkiń Koła O. M. TUR, Częstochowa-miasto, że w sobotę, dn. 6.X.45, o g. 17 w lokalu własnym odbędzie się „Wieczór Świetlicowy“, na którym tow. Witkowski wygłosi referat p. t. „Rola Młodzieży Demokratycznej w Polsce“.

Termin rejestracji b. czł. A. K.

Komisja Likwidacyjna b. A. K. podaje do wiadomości, że termin rejestracji b. czł. A. K. upływa z dniem 15.X.45 r. Termin nie będzie przedłużony.

Zebranie organizacyjne Z. W. M. Śródmieście

W sobotę, dnia 6 b. m. odbędzie się zebranie organizacyjne Związku Walki Młodych dzielnicy Śródmieście. Wszyscy członkowie i sympatycy z terenu dzielnicy, proszeni są o przybycie do lokalu Z. W. M. przy ul. Piłsudskiego 11, I piętro, o godz. 18-j.

„Dzień Spółdzielczości“ w Częstochowie

Tegoroczny „Dzień Spółdzielczości“ — pierwszy po sześciu latach wojny, wypadł w naszym mieście nadzwyczaj okazale: Komitet organizacyjny nie żałował wysiłku i pracy, to też rezultaty przeszły najśmielsze oczekiwania. Uroczystość spółdzielczą poprzedził w dniu 29 września wieczorem capstrzyk samochodowy. Ulicami miasta przeciągnęły samochody spółdzielcze, oryginalnie i artystycznie udekorowane. W niedzielę 30 września uroczystości rozpoczęły się pochodem członków Spółdzielni z terenu miasta, delegacji z powiatu, cechów, wojska, organizacji politycznych i społecznych oraz młodzieży szkolnej na Jasną Górę, gdzie pod Szczytem zostało odprawione uroczyste nabożeństwo. O godz. 11 na placu przed ratuszem do licznie zebranych spółdzielców przemówili prezydent miasta dr. T. J. Wolański, przedstawiciele stronnictw politycznych oraz imieniem spółdzielców mgr. L. Borowik. W przemówieniach mówcy zgodnie podkreślili znaczenie ruchu spółdzielczego w życiu odrodzonej Polski.

Z kolei odbyły się uroczyste akademie w Teatrze miejskim, dla młodzieży i dla starszych, a zabawa spółdzielcza w salach starostwa pow. zakończyła „Dzień Spółdzielczości“ w Częstochowie. W dniach 29 i 30 września Teatr Marionetek „Chochlik“ dał trzy przedstawienia dla dzieci członków i pracowników spółdzielczych.

Z uznaniem podkreślić należy nadzwyczaj sprawną organizację „Dnia Spółdzielczego“, pomysłową dekorację aut, pięknie i artystycznie wykonaną trybunę i oryginalne transparenty, co było zasługą artysty malarza prof. Holaka, który nie tylko, że je projektował, ale też osobiście czuwał nad wykonaniem wszystkich prac. Lokalne uroczystości odbyły się w poszczególnych Spółdzielniach i szkołach, a kina obniżyły w tym dniu ceny za bilety.

Przebieg Święta Spółdzielczego w Częstochowie wykazał, że społeczeństwo tutejsze dobrze zdaje sobie sprawę ze znaczenia ruchu spółdzielczego w życiu narodu i państwa, a liczne zastępy spółdzielców dowiodły, że Częstochowa kroczy w pierwszym szeregu bojowników o lepsze jutro człowieka.

T. K.

Akademia z okazji „Dnia Spółdzielczości“

W krótkim okresie odzyskanej wolności, aż nazbyt często mamy możność obchodzenia akademii urządzanych z okazji różnych uroczystości. Ta swego rodzaju akademio-mania, która raziłaby w normalnych warunkach, dzisiaj — w pierwszym okresie powojennym ma swoje logiczne uzasadnienie, choćby z racji okazywania naszej radości z powodu tego lub owego święta, tej lub owej rocznicy, a wreszcie choćby z tej przyczyny, że przez sześć lat byliśmy pozbawieni możności święcenia tą formą uroczystości państwowych czy społecznych.

Na program akademii spółdzielczej złożyły się w pierwszej części: Hymn Spółdzielców, w wykonaniu chóru męskiego pod batutą prof. Mąkoszy, przemówienie dyrektora Juliana Bugajskiego, dalej — solo fortepianowe p. Stefanii Borkowskiej, która odegrała Balladę g-moll Chopina, zachwycając słuchaczy nie tylko pięknem melodii, ale też maestrią wykonania i techniki. Aktualny wiersz M. Józefowicza pt. „Blok spółdzielczy“ wygłosiła p. Aleksandra Dudwałówna. Z kolei prof. Jarzębski odegrał na skrzypcach „Dumkę“ Moniuszki i „Mazurka“ Zarzyckiego. Rzęsiste oklaski były dowodem szczerego uznania słuchaczy dla talentu wykonawcy.

Część drugą akademii rozpoczęto walcem Chopina odtańczonym przez solistkę baletu Tacjanny Wysockiej, Mirę Santorównę. Wykonawczyni zarówno aparycją, jak i techniką wykonania tańca wykazała wysoką klasę choreograficzną, no i naprawdę dobrą szkołę. Arię Jontka z opery Halka, odśpiewał p. Henryk Piaścik, wykazując duże możliwości na przyszłość. W dalszym ciągu programu zespół baletowy T. Wysockiej — jak zawsze przyjęty owacyjnie — odtańczył pięknego kujawiaka.

Osobno na słowa uznania zasłużyła p. Nina Garztecka, która odśpiewała dwie piosenki, a to: „Żal“ Chopina i „Nie chcę cię Kasieńko“ Wiechowicza.

Akademię zakończyła pomysłowa inscenizacja Hymnu Spółdzielców w wykonaniu Tacjanek z udziałem orkiestry. Nad całością akademii czuwał p. M. Józefowicz i jego to bezsporną zasługą jest zarówno ułożenie programu, jak i wysoki poziom akademii.

T. K.

Hitlerowiec Więckowski przyłapany na Śląsku

(sz) W Zabrzu został rozpoznany i zaaresztowany Teodor Więckowski, znany na terenie naszego miasta z prześladowań ludności polskiej członek N. S. D. A. P. Więckowski b. sierżant armii polskiej do września r. 1939 pracował w sądzie wojskowym. Od chwili zajęcia Częstochowy przez niemców, przerodziwszy się z punktu w niemca i hitlerowca, współdziałał z SS., biorąc udział we wszelkich gwałtach na Polakach, jakie miały miejsce za czasów okupacji w naszym mieście.

W Częstochowie Więckowski był właścicielem hurtowego składu owoców i jarzyn. W handlu dopomagał sobie konfiskatami towaru dokonywanymi u kupców polskich.

Więckowski w Zabrzu pracował w Rzeźni Miejskiej zajmując wyższe stanowisko.

Nocne dyżury aptek

Od 1-go do 7-go października dyżurują w nocy następujące apteki:

Z. Monikowski, I Aleja 14
J. Zagórski, Al. Wolności 68.
K. Lembke, Raków, Limanowskiego

—o—

W obronie Szkoły Sztuk Pięknych

Zdarzyło się, że w Częstochowie pozbawionej dotychczas jakiejkolwiek bądź placówki z dziedziny malarstwa czy rzeźby, dzięki inicjatywie ludzi dobrej woli i pełnych zapału, powstała pod egidą Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków Wolna Szkoła Sztuk Pięknych. Plastycy prowadząc pionierską pracę na niewdzięcznym gruncie bezinteresownie przystąpili do kształcenia młodych talentów, które najczęściej wywodzą się spośród robotników i rzemieślników.

Na taką szkołę Częstochowa czekała już dawno. Jest to instytucja, z której miasto powinno być dumne, a może być jeszcze dumniejsze, gdy w wyniku starań szkoły młodzi jej adepci zdobędą kiedyś laury sławy. Dodać tu trzeba, że prócz malarstwa, rzeźby czy architektury wnętrz kierownicy szkoły pragną stworzyć dział ceramiczny, dział tkacki, dla okolicznych, domorosłych pracownic z dziedziny samodziałów, dział rzemieślniczy w celu podniesienia poziomu estetycznego wśród pracowników krawieckich czy modniarskich, oraz dział wyrobu zabawek. Znać w tym duży rozmach projektodawców, a rezultaty ich dotychczasowej pracy świadczą o umiejętności realizowania planów.

Tak ciężka i tak trudna sprawa, jak zdobycie i częściowe wyremontowanie zdewastowanego lokalu w dawnym „domu księcia“ została przeprowadzona tylko dzięki samozaparciu i poświęceniu plastyków, którzy otrzymaną dla siebie subwencję od ministerstwa przeznaczyli wyłącznie na koszta odrestaurowania tych pokoi, w których już dzisiaj pracują uczniowie przy stalugach. 50 uczniów na dwa pokoje — niepodobieństwo, aby stan taki mógł się utrzymać. Plastycy chcą remontować dalsze pokoje dość dużego lokalu, ale drżą, by ktoś nie zniweczył ich wysiłków, nie zabrał im tego, co z takim trudem zdobyli.

„Dom księcia“ jest bardzo popularny i wiele instytucji stara się o uplasowanie w nim. Jak z tych konkurencyjnych zabiegów wyjdzie Szkoła Sztuk Pięknych? Miasto musi to rozstrzygnąć. Powinniśmy już raz wreszcie zerwać z tradycją braku artyzmu, jaka prześladuje Częstochowę. Czas najwyższy abyśmy i na polu Sztuki zdobyli jakąś pozycję, ale do tego trzeba pozwolić artystom plastykom na kontynuowanie zaczętej pracy.

A. N.

Wojsko Polskie gwarancją bezpieczeństwa

Garnizon w naszym mieście obejmują Jednostki Wojska Polskiego, odznaczone Krzyżem Virtuti Militari 5 kl., Krzyżem Grunwaldu 3 kl. i radzieckim odznaczeniem „Czerwonego Sztandaru“.

Jednostki tutejszego garnizonu formowały się we wrześniu 1943 roku nad Oką, w pobliżu miasta Riazan. **Okryły się sławą na długim szlaku bojowym** poprzez Bug, Wisłę, brały one udział w szturmie na Pragę w okresie powstania warszawskiego. Jeden batalion przeprawił się przez rzekę na wysokości Cytadeli, wtedy to **40-tu żołnierzy kosztem 33-ch przeniosło przez linie niemieckie radiostację** do sztabu A. K. Niestety tego samego dnia gen. Bór-Komorowski skapitulował. Niemniej jednak pod osłoną artylerii Wojska Polskiego przedarł się z Żoliborza znaczny oddział A. K.

„Nasza jednostka — mówi jeden z oficerów tutejszego garnizonu, por. Rudnicki — dnia 17 stycznia 1945 r. pierwsza wdarła się do Warszawy, zajmując Żoliborz. Następnie braliśmy udział w forsowaniu „wału pomorskiego“ w okolicach Złotowa, Jastronia. Na Wielkanoc osiągnęliśmy Bałtyk na zachód od Kołobrzegu. **Podczas forsowania Odry na północ od Kistrzynia poległo wielu spośród najlepszych żołnierzy i oficerów. W wyniku ciężkich walk na ostatniej linii obrony niemieckiej — 47 km od Berlina — po sforsowaniu Starej Odry wyszliśmy na przedpole stolicy Rzeszy. Zajęliśmy nie ustępujący pod względem „nowoczesnych“ urządzeń Majdankowi czy Dachau obóz koncentracyjny Oranienburg - Sachsenhausen, uwalniając 5.000 nieszczęśliwych. 5 dni trzymaliśmy obronę nad kanałem Hohenzollernów, narażeni na wściekłe ataki 3 dywizyj SS: „Feldherrnhalle“, „Wiking“ i „Germania“.** Po zajęciu Berlina ścigaliśmy rozbitego nieprzyjaciela aż do Łaby, którą osiągnęliśmy 5-go maja. Po drugiej stronie rzeki byli już Amerykanie. Wycofani na okupację Rzeszy staliśmy w Brandenburgii, następnie w Saksonii do połowy lipca. — W czasie powrotu I Armii do kraju pełniliśmy służbę graniczną. **Mamy 900 odznaczonych, wśród których nie brak kawalerów krzyża Virtuti Militari V kl. i Krzyża Grunwaldu III klasy.**“

„Obecnie zostajemy w Częstochowie jako jednostki stałego garnizonu.“

„Dowództwo garnizonu zdecydowane jest za pomocą wszystkich środków zaprowadzić w mieście trwały spokój i bezpieczeństwo, skończywszy z wszelkimi objawami bandytyzmu, maruderstwa, nocnych niepokojów i strzelaniny. W tym celu została ustanowiona Polska Komenda Wojskowa, której obsadę prasa otrzyma za kilka dni. Komenda Wojenna Armii Radzieckiej reguluje sprawy, związane z pobytem pewnych oddziałów radzieckich w Częstochowie. Oddziały te, jak szpitale, ochrony składów, zostaną wycofane w ciągu najbliższych dni.“

„Udzielimy wszelkiej pomocy przy akcji orki i siewu jesiennego w powiecie częstochowskim. Damy ludzi i konie.“

„Chcielibyśby, aby pomiędzy żołnierzem o chlubnej przeszłości bojowej, przejętym chęcią służenia Narodowi, a społeczeństwem częstochowskim zaistniała więź serdecznej przyjaźni i współpracy. Czekamy na inicjatywę miejscowych organizacyj społecznych i politycznych, jak Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, stronnictwa polityczne, związki zawodowe itp.“

Społeczeństwo częstochowskie może być dumne z pozostania na stałe w murach naszego miasta bohaterów z nad Odry i Wisły, z Kołobrzegu i Berlina. Ufamy, że dzięki współudziałowi Wojska Polskiego w zaprowadzeniu ładu pokojowego, zostanie nam zapewnione całkowite bezpieczeństwo, W zamian za to obiecujemy okazać naszemu żołnierzowi tyle serdeczności i ciepła, na ile tylko jest stać miłujące dzielność serce polskie.

S. Z.

Z Akcji Świadczeń Rzeczowych

W środę 3 b. m. odbyło się w gmachu Starostwa Powiatowego zebranie wójtów, sekretarzy i referentów gmin pow. częstochowskiego w sprawie świadczeń rzeczowych. Zebraniu przewodniczył Starosta Powiatowy, ob. Kaźmierczak. Sprawozdanie z przebiegu obrad podamy w jutrzejszym numerze naszego pisma.

*

W niedzielę, dnia 7 b. m. o godz. 11-tej we wszystkich gminach pow. częstochowskiego, odbędą się zebrania w sprawie Świadczeń Rzeczowych, w których wezmą udział: Burmistrzowie, Wójtowie, czł. Zarządu Gmin, Radni Gminnych Rad Narodowych, Sołtysi, Podsołtysi, Duchowieństwo, Referenci wraz z całym personelem gminnym dla Świadczeń Rzeczowych, Milicja Obywatelska, Deleg. Part. Politycznych i Delagacja Starostwa. Protokuły zebrań winny być dostarczone bezpośrednio ob. Staroście Powiat. w poniedziałek, dnia 8 b. m.

Akcja Świadczeń Rzeczowych winna być tak spotęgowana, aby w październiku wpłynęło minim. 50 proc. ogólnego wymiaru. Tego wymaga wzajemny obowiązek obywatelski Świata Pracy i dobro Państwa.

Fraszki i wierszyki

Wieści z Hiszpanii

Są w Hiszpanii aż trzy rządy:
Faszystowsko-epigoński,
Drugi rząd — emigracyjny,
Wreszcie trzeci — kataloński.

Może jeszcze z pięć utworzą,
Płynąć z dziwnej mody prądem...
Choć Hiszpania ma trzy rządy,
Jeszcze rządzi się — nierządem!...

BB.

—o—

Z życia kulturalnego

Elżbieta Barszczewska, Wojciech Brydziński oraz inni wybitni artyści w Częstochowie

Dziś, w piątek 5 b. m. o godz. 19-tej oraz jutro w sobotę 6 b. m. o godz. 16-ej i 19-ej (dwa przedstawienia) w dużej sali Teatrów Miejskich „Lekkomyślna Siostra“ komedia w 4 aktach Wł. Perzyńskiego z Elżbietą Barszczewską, uroczą gwiazdą sceny i ekranu w roli tytułowej. Resztę znakomitej obsady stanowią najwybitniejsi artyści Teatru Polskiego w Warszawie, a mianowicie: Jadwiga Gzylewska, Janina Sokołowska, Wojciech Brydziński, Gustaw Burzyński, Seweryn Butrym i Marian Wyrzykowski. Reżyseria Mariana Wyrzykowskiego.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia I aktu. Tel. kasy 21-61.

W niedzielę 7 b. m. o godz. 19-ej Wieczór Baletowy zespołu Tacjanny Wysockiej. W programie „Images Polonaises“, — balet nagrodzony na konkursie choreograficznym w Paryżu.

Zniżkowe seanse filmowe

Miejski Urząd Informacji i Propagandy organizuje zniżkowe seanse filmowe w kinoteatrach w każdą niedzielę w godz. przedpołudniowych. Informacji udziela powyższy Urząd — Magistrat pokój Nr. 10.

—o—

Kronika sportowa

Walne zebranie KS „Częstochowianka“

Walne Zebranie reaktywowanego Klubu Sportowego „Częstochowianka“ odbędzie się w sobotę 6 b. m. w pierwszym terminie o godzinie 13.30, a w drugim o godz. 14-ej w lokalu Klubu, Kasyno Fabryczne, ul. Narutowicza 129 — domy urzędnicze.

Wszyscy członkowie oraz sympatycy KS „Częstochowianka“ proszeni są o przybycie na to zebranie.

Mecz WKS Dąbrowszczak (Kielce) — Victoria

W sobotę 6 bm. na Stadionie Miejskim o g. 16-ej Victoria rozegra mecz z mistrzowską drużyną dywizji — WKS Dąbrowszczak z Kielc, która jest podobno silnym przeciwnikiem.

Niedzielne rozgrywki

W niedzielę odbędą się następujące rozgrywki: WKS Orzeł — Skra z cyklu o tytuł mistrza Okręgu oraz Kolejowy Klub Sportowy — CKS o wejście do klasy A.

Spotkanie piłkarskie Warszawa — Częstochowa

Całkiem nieoczekiwanie dojdzie do spotkania międzyokręgowego Warszawa-Częstochowa, przy okazji powrotu reprezentacji stołecznej po meczu ze Śląskiem, jaki odbędzie się w niedzielę nadchodzącą w Katowicach.

Spotkanie powyższe nastąpi w poniedziałek 8 bm. na Stadionie Miejskim.

Jedenastka Warszawy wystąpi najprawdopodobniej w składzie: Borucz— Szczepaniak, Gierwatowski — Małaszewski, Brzozowski, Przeździecki— Olszewski, Podkasany, Borowiecki, Mulek, Wypijewski. Rezerwa Rudnicki i Górski. Skład Częstochowy ustalony zostanie w sobotę.

Będzie to pierwsze spotkanie naszych piłkarzy z reprezentantami stolicy.

Gimnazjum i Liceum Kupieckie — Gimnazjum im. H. Sienkiewicza 5:3 (3:2)

Przy mniej więcej równorzędnej grze Gimnazjum Kupieckie rozstrzygnęło spotkanie na swoją korzyść dzięki lepszej pracy i zdolności strzałowej trójki środkowej ataku.

Rokujący dobre nadzieje młody sędzia ob. Kucharski miał b. trudne zadanie z niektórymi niesfornymi zawodnikami Gimnazjum im. H. Sienkiewicza z osławionym już pod tym względem Wojciechowskim na czele. Wskutek tego mecz stawał się chwilami parodią zawodów sportowych. Podobne zachowanie się części młodych graczy nie powinno mieć więcej miejsca, godzi bowiem w dobre imię, jakie zdobyła sobie powrócona sportowi po wojnie młodzież gimnazjalna.

Spotkanie Mor. Ostrava — Częstochowa pod znakiem zapytania

Czesi nie dali dotąd ani Warszawie, ani Łodzi, ani Częstochowie wiadomości o zamierzonych z tymi okręgami spotkaniach piłkarskich, którą to sprawę poruszali podczas ostatniej bytności u nas.

Należy sądzić, że spotkania te nie dojdą prawdopodobnie do skutku.

7-X - rocznica utworzenia Milicji Obywatelskiej w Rzeczp. Polskiej

Milicja Obywatelską -- strażniczka ładu i spokoju

Dział rolniczy

Państw. Zakłady Hodowli Roślin

Warszawa, (Polpress). — Na podstawie dekretu uchwalonego przez Radę Ministrów w dniu 12 września r. b. utworzone zostało państwowe przedsiębiorstwo pod nazwą „Państwowe Zakłady Hodowli Roślin“ Zakłady te stanowią odrębną jednostkę gospodarczą. Celem zakładów jest dążenie do podniesienia kultury rolnej przez zakładanie, prowadzenie i kontrolę wszystkich roślin uprawnych w gospodarstwach hodowlanych państwowych i samorządowych oraz kontrolę prywatnych i spółdzielczych hodowli, jak również i obrotu nasionami. Państwowe Zakłady Hodowli Roślin przejmą gospodarstwa nasienne. przekazane im przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych. W gospodarstwach tych założone będą stacje hodowlane nasion. Państwowe Zakłady Hodowli Roślin przejmą materiały siewne hodowli poniemieckich, wśród nich cenne odmiany, ziemniaków, łubinu i żyta. Dział handlowy Państwowych Zakładów Hodowli Roślin nawiązał kontakt ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej, celem dostarczenia drobnym rolnikom 2.240 ton żyta siewnego i 296 ton pszenicy siewnej. Nawiązanie ścisłej współpracy ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej i spółdzielniami rolniczymi będzie podstawą pracy działu handlowego Państwowych Zakładów Hodowli Roślin.

35.555 t zboża otrzyma wieś od Państwa na siew jesienny

Warszawa. (Polpress). — Na wniosek Ministerstwa Rolnictwa i R. R. Ministerstwo Aprowizacji i Handlu zwolniło na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów 30 tys. ton żyta siewnego i 5555 ton pszenicy siewnej do dyspozycji Głównego Pełnomocnika do Akcji Siewnej. Zboża siewne otrzymają gospodarstwa chłopskie na terenach zniszczonych przez wojnę, jako pożyczkę siewną na przeciąg jednego roku. Plan pomocy siewnej przewiduje rozdziału zboża siewnego z zapasów własnych poszczególnych województw według następującego rozdzielnika:

Woj. Rzeszowskie żyta 4.000 ton, pszenicy 1.870 ton, woj. Białostockie żyta 3.400 t. pszenicy 135 t., woj. Krakowskie żyta 200 t. pszenicy 200 t., woj. Kieleckie żyta 7.000 t. pszenicy 1.000 t., woj. Warszawskie żyta 3.950 t. pszenicy 290 t., woj. Lubelskie żyta 1.300 t. pszenicy 420 t. woj. Łódzkie żyta 1.600 t. pszenicy 140 t. Poza tym Lubelskie żyta 3.050 t. dostarczy dla woj. Rzeszowskiego, woj. Pomorskie żyta 5.400 t. pszenicy 1.500 t. dla woj. Kieleckiego.

Rozprowadzeniem materiału siewnego zajmie się Związek Gospodarczy R. P. „Społem“ poprzez spółdzielnie rolniczo-handlowe. Pożyczkę otrzymać mogą gospodarze w powiatach, objętych planem pomocy, po złożeniu do powiatowego Pełnomocnika do Akcji Siewnej podania, zatwierdzonego przez sołtysa, zarząd gromadzki Samopomocy Chłopskiej oraz wójta.

Sadownicze Stacje Doświadczalne

Warszawa, (Polpress). — Podległa Ministerstwu Rolnictwa i R. R. Sadownicza Stacja Doświadczalna w Puławach, zajmuje się w pierwszym rzędzie przeprowadzaniem badań nad mrozoodpornością drzew owocowych oraz rejonizacją odmian. Celem rozszerzenia działalności Instytutu, Ministerstwo Rolnictwa i R. R. projektuje utworzenie dodatkowo ośmiu stacyj doświadczalnych w rejonach: lubelskim, sandomierskim, górskim, śląskim, poznańskim, mazurskim, płońskim i warszawskim. Zadaniem tych stacyj będzie kontynuowanie prac nad mrozoodpornością drzew, wyprodukowanie nowych odmian, badanie odmian drzew owocowych, istniejących w zasięgu stacji, przeprowadzanie doświadczeń nawozowych i t. p. Do zadań stacji będzie należało również zakładanie sadów obserwacyjnych z najlepszych odmian zagranicznych, które dopiero po odpowiedniej kontroli stacji i po odbyciu kwarantanny będą polecane do sadzenia.

Komisje kontrolne nad rozprowadzeniem premij dla wsi

Warszawa, (Polpress). — W związku z doprowadzeniem na wieś pierwszych transportów towarów przemysłowych, które mają być rozprowadzone jako premie za dostarczone świadczenia rzeczowe, celem kontrolowania ich rozdziału pomiędzy rolników zostały powołane specjalne komisje.

Skład komisji wygląda następująco:

1) przedstawiciel Związku Samopomocy Chłopskiej jako przewodniczący komisji,

2) przedstawiciel Powiatowej Rady Narodowej,

3) przedstawiciel Powiatowego Biura Rolnego,

4) Inspektor Powiatowy do świadczeń rzeczowych.

Dzięki współpracy czynnika społecznego z władzami administracyjnymi rolnik będzie miał gwarancję, że za spełnione świadczenia otrzyma należne mu premię.

Melioracja w woj. łódzkim

Łódź, (Polpress). — Prace wodno-melioracyjne w woj. łódzkim prowadzone są przez Wojewódzki Urząd Ziemski i powiatowe urzędy wodno-melioracyjne. Obejmują one naprawę uszkodzonych przez okupanta urządzeń melioracyjnych, regulację wałów rzecznych oraz budowę tam wodnych. W roku bieżącym szczególną uwagę zwrócono na naprawę otwartych rowów odpływowych i ciągów drenarskich.

W sumie w woj. łódzkim oczyszczono: 168.378 metrów bieżących rowów, wybudowano 2.100 metrów nowych ciągów drenarskich i naprawiono urządzenia wodne na przestrzeni 34.217 metrów. Poczyniono również prace przygotowawcze, w ramach których dokonano ekspertyz i zdjęć w licznych gospodarstwach, powstałych z reformy rolnej. Ponieważ bunkry, rowy strzeleckie i przeciwczołgowe przeszkadzały w pracach rolnych, dokonano niwelacji rowów i rozbiórki bunkrów. Jednocześnie urzędy wodno-melioracyjne zajmowały się naprawą koryt rzecznych (roboty ziemne, darniowanie, płotkowanie i wałowanie), Bzury koło Łowicza, Warty i innych mniejszych rzek. Usypano przy tym koło 4 tysięcy metrów wałów i dokonano gruntownej naprawy koryta Warty na przestrzeni 19 kilometrów.

Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejsk. w Łodzi

Łódź, (Polpress). — Z inicjatywy Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici“ oraz Wydziału Oświaty Stronnictwa Ludowego powstała w Łodzi Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego.

Zasadniczy okres nauki trwa trzy lata i obejmuje następujące wydziały: rolny (sekcja rolniczo-hodowlana, ogrodnicza, leśna i rybacka), przemysłu rolnego i budownictwa wiejskiego i wydział społeczny (sekcja samorządowa, społeczna i kultury wsi).

Wydziały rolny i przemysłu rolnego po odbyciu studiów i obowiązkowej rolnej praktyki uprawniają słuchaczy do tytułu inżyniera-rolnika. Wydział społeczny również po trzyletnich studiach i rocznej praktyce wydaje dyplom magistra nauk społecznych.

Oprócz zasadniczego kursu zorganizowany został dla nowowstępujących bez średniego wykształcenia t. zw. rok wstępny. O przyjęciu na rok wstępny decyduje egzamin, złożony w Kuratorium Łódzkiego Okręgu Szkolnego (ul. Cegielniana 11) w terminie od 24 do 29 września.

Przy szkole zorganizowany został internat dla przyjezdnych oraz Bratnia Pomoc.

Kronika kie'ecka

Odprawa u Wicewojewody

Po zakończeniu obrad ogólnych w sprawie świadczeń rzeczowych odbyła się specjalna konferencja ob. Wicewojewody ze starostami, na której wicewojewoda Urbanowicz omówił raz jeszcze szczegółowo całą akcję i udzielił starostom szczegółowych instrukcji. Przede wszystkim zalecił p. wicewojewoda starostom odbywanie stałych konferencyj z urzędnikami i przedstawicielami stronnictw oraz nadsyłanie protokółów z tychże konferencyj. Między innymi zalecił organizowanie grup transportowych, których zadaniem będzie przewóz ziemiopłodów do punktów zsypu — oraz zorganizowanie brygad robotniczych. Do pracy należy wciągnąć wszystkich pracowników starostwa, a więc nie tylko z referatu świadczeń. Do pracy również należy wciągnąć partie i duchowieństwo.

Ob. Wicewojewoda podkreślił, że przedstawiciel Kurii biskupiej odniósł się do postulatów wojewódzkich nader rzeczowo — i przyrzekł, że wysłani będą w teren specjalni delegaci duchowieństwa z odnośnymi instrukcjami. O ile chodzi o partie — należy pamiętać, że partie nie mogą wykonywać czynności poszczególnych za urzędników — mają być tylko organem pomocniczym, doradczym, — powinny działać odpowiednio uświadamiająco na swoich członków, propagandowo.

W dalszym ciągu zalecił Wicewojewoda starostom przeprowadzić akcję pomocy w młócce, równocześnie rozstawienie przy drogach odpowiednich tablic, wskaźników z oznaczeniem w kilometrach odległości od najbliższych miejsc skupu.

Wicewojewoda zaznaczył, że każdy teren ma swoje odrębne właściwości i starostowie muszą, znając swój teren, odpowiednio dostosować do niego całość akcji. W końcu wyraził nadzieję, że dzień dzisiejszy będzie niewątpliwie dniem przełomowym, punktem zwrotnym w całej akcji i że niebawem da się odczuć wybitna poprawa w przebiegu całej akcji. (Z)

Jak wygląda akcja skupu jaj na terenie Kielc

Dowiadujemy się ze źródeł oficjalnych, że Oddział Mleczarsko-Jajczarski w ramach akcji skupu jaj na wolnym rynku zebrał i zakonserwował w specjalnych basenach 2.500.000 jaj. Akcja ta trwała od wiosny, aż do chwili obecnej i jest na ukończeniu. W przyszłym sezonie rozpoczyna się eksport jaj za granicę, w związku z czym potrzebni są fachowcy z branży jajczarskiej. Zainteresowani winni się zgłosić do oddziału „Społem“ przy ul. Bandurskiego 8. (Z)

Z kraju

(—)Imponująca liczba. W 20-tu powiatach województwa warszawskiego, na ogólną ilość 285 gmin, 231 zostało zorganizowanych w Związku Samopomocy Chłopskiej. Ilość członków Z. S. Ch. na terenie woj. warszawskiego wynosi 88.927. (Polpress)

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Ogłoszenie

W 1-szym Komisariacie M. O. w Częstochowie. ulica Piłsudskiego 19 są do odebrania natychmiast różne dokumenty na następujące nazwiska:

1. Andzel Józef
2. Bednarek Julia
3. Borkowska Bronisława
4. Borguś Anna
5. Barszcz Alojzy
6. Bebel Jan
7. Babczyk Franciszek
8. Bilski Jerzy
9. Bielecki Aleksander
10. Bebas Stanisław
11. Bryk Zenon
12. Bartoń Zdzisław
13. Cwiek Marian
14. Ciastek Józef
15. Chałupka Jan
16. Czerwińska Maria
17. Celiński Aleksander
18. Cyba Jakób
19. Cichoń Elżbieta
20. Dymowski Feliks
21. Dąbrowska Janina
22. Druździel Lidia
23. Fatyga Marianna
24. Filipin Maksymilian
25. Grzesik Józef
26. Gajecka Stanisława
27. Górnicki Wincenty
28. Gacek Józef
29. Hapko Józef
30. Haydys Joanna
31. Jeżewski Wiktor
32. Jaźwicki Leopold

35. Jedryszczak Agnieszka
34. Janocha Franciszek
33. Jamrozińska Maria
34. Janocha Franciszek
35. Jędryszczak Agnieszka
36. Kołacz Lucjan
37. Kmiotek Kazimierz
38. Krzak Władysław
39. Kowalik Wojciech
40. Kolisko Edmund
41. Kwiecień Stanisława
42. Kaczmarek Maria
43. Konopka Filip
44. Koral Mieczysław
45. Koziel Józef
46. Krawczyk Bolesław
47. Klincewicz Antoni
48. Keller Władysław
49. Korus Jan
50. Kościołek Zbigniew
51. Kwiecień Tadeusz
52. Korneliusz Michał
53. Kasprowicz Izydor
54. Klekot Zofia
55. Kowalska Krystyna
56. Lebczyński Stanisław
57. Łacki Stefan
58. Łakomska Waleria
59. Latusek Konstancja
60. Madej Antoni
61. Mikołajczyk Zofia
62. Miklas Józefa
63. Maliszewski Marian
64. Maciejkiewicz Jan
65. Nowicka Feliksa
66. Nowakowski Tadeusz
67. Neusser Marian
68. Niedźwiecka Maria
69. Osiecka Maria
70. Plebanik Ewa
71. Pruban Stefan
72. Parkitny Antoni
73. Preyzner Maria
74. Pomperska Zofia
75. Połzuń Stanisława
76. Płonka Zygmunt
77. Popiel Anna
78. Puchała Tadeusz
79. Płaczyński Adam
80. Popieluch Kazimierz
81. Pytel Stanisław
82. Pulut Katarzyna
83. Pawłowska Joanna
84. Piórkowski Stanisław
85. Rudecki Władysław
86. Rawicka Stefania
87. Radecki Władysław
88. Rakus Leokadia
89. Romański Władysław
90. Stepień Otylia
91. Szczygielski Wacław
92. Szyda Tadeusz
93. Szkop Stanisław
94. Starczewska Aleksandra
95. Szymańska Janina
96. Swierszcz Ignacy
97. Skalski Władysław
98. Samborski Leonard
99. Słaboń Maria
100. Skowroński Erazm
101. Szaciłło Krystyna
102. Stomżyński Piotr
103. Sztaba Bernard
104. Szymański Władysław
105. Sadrak Anna
106. Swiątkowski Ignacy
107. Stefaniec Marianna
108. Tiszbiorek Konrad
109. Tomala Tadeusz
110. Tekliński Ryszard
111. Wach Jan
112. Wolska Felicja
113. Woźniak Zygmunt
114. Wąsat Jan
115. Wawrzak Janina
116. Wajs Leonard
117. Wojtysiak Bolesław
118. Warsiński Jan
119. Woźniak Barbara
120. Woźniak Irena
121. Wieczorek Zygmunt
122. Zdyb Jan
123. Zak Marianna
124. Zając Wiktoria
125. Żelazny Alfred
126. Zydek Władysław
127. Zieliński Jan
128. Zaskórski Stanisław
129. Janosik Aniela

Częstochowa, dnia 3.10.1945 r.

I. Komisariat Milicji Obywatelskiej w Częstochowie
Kierownik Komisariatu p. o. PAWŁOWSKI JAN

Ogłoszenie

Rejonowa Komenda Uzupełnień Częstochowa zawiadamia, że w myśl zarządzenia Władz Wojskowych będzie przeprowadzona rejestracja byłych członków konspiracji „Batalionów Chłopskich“ i innych organizacji w terminie od poniedziałku 8 października do soboty 13 października 1945 r. od godz. 9 do 15-ej w budynku Komisji Poborowej R. K. U. Częstochowa, ulica Najświętszej Marii Panny 49.

Częstochowa, dnia 3.X.1945 r.

Rejonowy Komendant Uzupełnień (—) CIOŁEK Leopold, kapitan

Ogłoszenie

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Częstochowie, ul. Dąbrowskiego 4, poszukuje pracowników na techników-lustratorów. Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy ukończyli szkołę techniczną budowlaną. Potrzebni są również pracownicy w teren na inkasentów. Warunki przyjęcia każdego kandydata będą omówione w biurze, ulica Dąbrowskiego 4, w godzinach urzędowych.

Częstochowa, dnia 4.10.1945 r.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Częstochowie

POSZUKIWANIA

W pierwszych dniach stycznia b. r. zginął rzekomo w katastrofie samochodowej pod Skierniewicami szofer Józef Sordyl z Krakowa. Ktokolwiek słyszał o podobnym wypadku lub cokolwiek wie o Józefie Sordylu, proszony o wiadomość do „Głosu Narodu“, dla redaktora naczelnego.

L. 06750

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 62. Tel. 2246 i 2249. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstochowie pod dyr. Z. Fabisiaka.